

Sygn. akt I ACa 107/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Joanna Walentkiewicz – Witkowska

Sędziowie : SA Lilla Mateuszczyk

SO del. Elżbieta Gawryszczak (spr .)

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **R. P.**

przeciwko **G. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 30 października 2015 r. sygn. akt I C 767/15

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 107/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 kwietnia 2015r. powód R. P. wniósł o zasądzenie od G. P. kwoty 122.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2005r. wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że kwotę dochodzoną pozwem wpłacił na rachunek firmy pozwanego, kwota ta miała na celu osiągnięcie wspólnego przedsięwzięcia gospodarczego, a przede wszystkim współpracy w handlu samochodami. Współpraca została zakończona, a pozwany nie zwrócił powodowi wpłaconej kwoty.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 30 października 2015r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił powództwo jako bezzasadne.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach stanu faktycznego:

R. P. i G. P. są braćmi. W 1986r. pozwany rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo (...), w ramach której sprzedawał płytki ceramiczne, następnie produkował ozdoby

ceramiczne i płytki ceramiczne, a nadto sprzedawał samochody. W 1995r. powód również rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej o takim samym profilu jak pozwany.

Dla firmy pozwanego (...) Bank (...) S.A. prowadził od 28 marca 2003r. i prowadzi w dalszym ciągu rachunek bieżący o numerze (...). Pozwany nigdy nie miał w tym banku rachunku o numerze (...).

W 1995r. powód zawarł związek małżeński. W 1997r. powód zaczął mieć kłopoty finansowe w związku z tym, że kontrahenci nie płacili mu za płytki. Sam popadł w zadłużenie wobec swoich wierzycieli i w efekcie prowadzone są przeciwko niemu do chwili obecnej postępowania egzekucyjne.

Powód przychodził do pozwanego dorywczo do pracy, nie był oficjalnie zatrudniony, co było zgodne z jego wolą, w związku z prowadzonymi przeciwko niemu przez wiele lat postępowaniami egzekucyjnymi. Powód zajmował się w firmie pozwanego między innymi sprzedażą płytek. Zdarzały się sytuacje, że w związku z tym wpłacał pieniądze na rachunek pozwanego. W 2006r. relacje między stronami zaczęły się psuć. W 2007r. powód przestał pracować u pozwanego. W związku z problemem alkoholowym powoda, pozwany na prośbę matki zgodził się, by powód przychodził do firmy, pozwany kazał powodowi przepisywać kodeks karny i prace naukowe dotyczące uzależnienia od alkoholu i za to płacił mu po 50 zł. Od trzech lat te kontakty ustały, strony pozostaje w konflikcie.

W 2003r. powód nie miał oficjalnego zatrudnienia, jego żona pracowała jako nauczycielka i zarabiała 1.500 zł miesięcznie, mieli dziecko w wieku 9 lat, mieszkali w wynajętym mieszkaniu, za które czynsz wynosił 400 zł.

W dniu 24 listopada 2003r. powód dokonał wypłaty kwot 50.000 zł i 26.100 zł z rachunku, którego posiadaczką była jego żona i w tej dacie rachunek został zlikwidowany. W 2003r. żona powoda kupowała szereg nieruchomości, w 2005r. rozpoczęli budowę domu, na budowę zaciągnięty został kredyt.

W 2012r. została skradziona pozwanemu część dokumentacji związanej z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. W sprawie tej kradzieży toczy się przez Sądem Rejonowym w Opocznie postępowanie przeciwko R. W., który po kradzieży dokumentów groził pozwanemu i żądał od niego haraczu. Szata graficzna wyciągów bankowych wystawianych przez Raiffeisen Bank (...) nigdy nie była taka jak w wyciągu bankowym załączonym przez powoda do pozwu.

Pismem z dnia 15 grudnia 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 122.000 zł, powiększonej od odsetki od dnia 31 grudnia 2005r. do dnia zapłaty. Jako podstawę swego żądania wskazał rozliczenia ze współpracy w handlu samochodami i innymi rzeczami w latach 2003-2005, a wpłaconej na konto pozwanego w dniu 24 listopada 2003r. Do wezwania dołączył kopię wyciągu bankowego z dnia 24 listopada 2003r. wystawionego przez Raiffeisen Bank o numerze (...).

W dniu 16 października 2015r. pozwany złożył do Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim zawiadomienie o tym, że powód posługuje się w przedmiotowej sprawie sfałszowanym dokumentem w postaci wyciągu bankowego z dnia 24 listopada 2003.

Przy takich ustaleniach stanu faktycznego Sąd I instancji wywiódł, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na przyjęcie, iż powód udowodnił zasadność swoich roszczeń. Zeznania powoda w tym przedmiocie nie znajdują żadnego potwierdzenia w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym zebrany w sprawie. Pozwany kwestionując to, że powód wpłacił na jego rzecz kwotę 122.000 zł wskazał, że złożona przez powoda kserokopia wyciągu z rachunku bankowego, która rzekomo miała potwierdzać tę okoliczność, jest nieautentyczna. Szata graficzna przedstawionego przez powoda wyciągu bankowego był inna niż oryginalna banku, a nadto w wyciągu który złożył powód wpisany jest numer rachunku bankowego, który nie był rachunkiem pozwanego. Raiffeisen Bank nigdy nie prowadził dla pozwanego rachunku bankowego u numerze (...).

W ocenie Sądu I instancji, wobec braku jakichkolwiek wiarygodnych dowodów na poparcie twierdzeń powoda powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył powód.

Skarżący zarzucił wyrokowi :

1.naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 §1 k.p.c., poprzez błędną ocenę dowodów w postaci złożonego przez powoda wyciągu bankowego nr (...) z dnia 24 listopada 2003r. i przyjęcie, że nie stanowi on dowodu na okoliczność, że powód przekazał pozwanemu kwotę 122.000 zł, podczas gdy przedłożony wyciąg bankowy odzwierciedla treści operacji wykonanej w systemie Banku (...), a w szczególności potwierdza zrealizowanie na rzecz pozwanego przelewu kwoty 122.000 zł;

2.naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia tj. art.233 §1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów w postaci nieuwzględnienie okoliczności wypłaty przez powoda z rachunku bankowego Banku (...) S.A. Oddziału w O. kwoty w wysokości 76.100 zł, przeznaczonej na wpłatę na rachunek pozwanego w łącznej wysokości 122.000 zł, dokonanej właśnie w dniu 24 listopada 2003r..

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie w dniu 22 lipca 2016r. pozwany wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom skarżącego podniesionym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z nich wynikające.

Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, bez konieczności ponownego ich przytaczania.

Nie znajduje żadnego uzasadnienia podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, opisaną dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest swobodna, lecz na pewno nie dowolna, nie jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji wskazał powody, dla których odmówił weryfikacji dowodom wskazanym przez powoda na poparcie jego twierdzeń i szczegółowo to uzasadnił. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji zasługuje na pełną aprobatę Sądu Apelacyjnego. Zarzuty podniesione przez skarżącego sprowadzają się w istocie jedynie do nieuprawnionej polemiki z trafnym rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

W rozpoznawanej sprawie skarżący na poparcie swoich twierdzeń wskazywał, że w dniu 24 listopada 2003r. wpłacił kwotę 122.000 zł na rachunek bankowy pozwanego prowadzony przez Raiffeisen Bank o numerze (...). Skarżący załączył do pozwu kserokopię wyciągu bankowego, do którego się odwołał. Twierdzenia skarżącego w tym zakresie są całkowicie gołosłowne, a tym samym niewiarygodne, bowiem jak wynika z zeznań powoda oraz z pisma (...) Bank (...) S.A. Oddziału w R. z dnia 22 października 2015r. (-k 41), bank ten nigdy nie prowadził dla pozwanego rachunku bankowego o numerze (...), natomiast szara graficzna załączonej przez powoda kserokopii wyciągu z rachunku bankowego, nie odpowiada szacie graficznej wyciągów sporządzanych przez ten bank.

W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć, że przedłożona przez skarżącego kserokopia wyciągu z rachunku bankowego może być uznana za wiarygodny dokument, potwierdzający zeznania powoda.

Okoliczność, że skarżący w dniu 24 listopada 2013r. wypłacił z rachunku bankowego swojej żony kwotę 76.000 zł, nie stanowi w żadnym razie dowodu, że w tej samej dacie powód wpłacił na rachunek pozwanego kwotę 122.000 zł. Brak jest bowiem jakiegokolwiek wiarygodnego dowodu, że powód dokonał wpłaty na rachunek pozwanego. Kwota ta

nie pokrywa się z kwotą jaką rzekomo pozwany miał wpłacić na rachunek brata, poza tym pozwany nie wskazał jakie było źródło środków stanowiących różnicę pomiędzy kwotą 122.000 zł, a kwotą 76.000 zł. Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym czasie żona powoda nabywała nieruchomości, zatem powód nie udowodnił, na co w istocie przeznaczył środki ze zlikwidowanego rachunku bankowego swojej żony. Nadto twierdzenia skarżącego o tym, że w listopadzie 2003 r. wpłacił na rzecz pozwanego kwotę 122.000 zł są zupełnie niewiarygodne w sytuacji, gdy od 1997r. skarżący miał kłopoty finansowe, z czym wiązały się prowadzone przeciwko niemu postępowania egzekucyjne, natomiast jego sytuacja finansowa była na tyle zła, że w firmie brata zatrudniony był do prac dorywczych i do tego w sposób „nieoficjalny” po to, by uniknąć egzekucji komorniczej.

W tym stanie rzeczy, w istocie powód nie sprostał obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne i nie udowodnił zasadności zgłoszonego roszczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.